

Długo wyczekiwany sezon urlopowy już pełni. Ci z nas, którzy nie mieli jeszcze czasu zaplanować wakacyjnego wypoczynku lub którzy celowo przesuwają jego termin na wczesną jesień, lada dzień zadadzą sobie pytanie: idziemy do biura podróży czy organizujemy wszystko na własną rękę? Oto kilka wskazówek, które pomogą nam podjąć słuszną decyzję, tak aby w pełni cieszyć się wakacjami.

Wycieczki zorganizowane to idealne rozwiązanie dla zapracowanych osób, dla których wakacje mają być przede wszystkim czasem błogiego lenistwa. Wpłacając jednorazowo kwotę, która często **może być większym wydatkiem**, nie musimy martwić się o dostępność noclegu, przejazdy, komunikację w obcym języku czy orientację na miejscu i możemy w pełni skupić się na atrakcjach, jakie oferuje nasza wakacyjna destynacja. Ponadto to świetne rozwiązanie, jeśli wybieramy się do jednej z typowo turystycznych miejscowości, ponieważ proponując pakiety i przeloty czarterowe, biura podróży znacznie schodzą ze standardowych cen. Dotyczy to w szczególności miejsc, do których podróż na własną rękę jest bardzo kosztowna, ponieważ nie latają tam tanie linie lotnicze. Minusem tego wypu wypoczynku jest natomiast zdecydowanie mniejsza elastyczność w wypadku, gdy chcielibyśmy jednak coś zmodyfikować. Przed podpisaniem umowy z biurem podróży warto również znaleźć w Internecie opinie na jego temat oraz spytać o wszelkiego rodzaju prowizje lub ewentualne dopłaty, jak również dowiedzieć się, jakie warunki obowiązują w wypadku ewentualnego odstąpienia od umowy.

Z kolei miłośnicy wyjazdów na własną rękę argumentują, że przy odrobinie sprytu i zmysłu organizacyjnego w ten sposób dużo lepiej poznamy kraj, do którego się wybieramy, bo nikt ani nic nas nie będzie ograniczać. Na wielu blogach podróżnicy **rozprawiają się z popularnymi stereotypami**, obalając je i inspirując do wyjazdów samodzielnych. Ponadto idąc jeszcze krok dalej i decydując się np. na noclegi na zasadzie couchsurfingu, czyli nieodpłatnego spania na kanapie osób z całego świata zrzeszonych za pośrednictwem platformy internetowej, mamy możliwość nie tylko znacznie zaoszczędzić, ale też poznać miasto czy kraj z zupełnie innej strony, bo z perspektywy jego mieszkańców, z dala od ścieżek wydeptanych przez turystów. Nie każdy jednak ma w sobie żyłkę podróżnika, czas i tyle zapału, żeby samemu dograć plan swojego wyjazdu i liczyć się z lekką dozą niepewności związaną ze spontanicznymi noclegami lub przejazdami.

Wszystko zależy więc od naszych oczekiwań. Niezależnie jednak od tego, dokąd się wybieramy i jaki typ wypoczynku preferujemy, warto zachować ostrożność – czy to udając się do biura, czy rzucając się w wir spontanicznej przygody.